

Andrzej Domarzewski*

ŚWIATŁO JAKO DETAL ARCHITEKTONICZNY W ŚWIĄTYNI

THE LIGHT AS AN ARCHITECTURAL DETAIL IN THE TEMPLE

Działanie światłem mogącym przejmować rolę detalu architektonicznego jest określeniem umownym i bardzo ogólnie określającym złożoność tego rodzaju procesów. Zróżnicowane możliwości działania mają głęboki aspekt psychologiczny, fizjologiczny, filozoficzny, a w konsekwencji – duchowy. Przenikanie promieni świetlnych przez barwne szkło jest jednym z podstawowych rodzajów operowania światłem w przestrzeni sakralnej, gdzie możemy obserwować zachodzenie symbiotycznych związków między światłem, materią i otoczeniem a odbiorcą.

Słowa kluczowe: architektura, detal, witraż, światło

The “interaction of light”, which may act as an architectural detail, constitutes a conceptual phrase and it only vaguely defines the complexity of such a process. The variety of possibilities of such interactions have deep psychological, physiological, philosophical and consequently, also spiritual aspects. Transmission of light through coloured glass is one of the basic types of light interactions within sacred space. This is one way that it is possible to observe the occurrence of symbiotic relationships between light, matter, environment and observer.

Keywords: architecture, detail, stained glass, light

Architekci projektując przestrzeń architektury religijnej, wspólnie z projektantami witraży, często tworzą oryginalne w wyrazie kreacje, których istotą jest działanie światłem. Witraże współkreują charakter każdej przestrzeni, w której się pojawiają. Niezależnie od ich walorów estetycznych czy przesłania, zwykle sprawiają wrażenie najmocniejszych elementów kompozycji wnętrza. Łamią światło przepuszczając czasami zjawiskowe barwy i tym samym mogą odrealniać rzeczywistość

w sposób tak charakterystyczny, że powszechnie przyjęło się uważać ich obecność za nobilitację wnętrza.

Okno niewątpliwie jest detalem architektonicznym, zespół okien tworzących rytm w elewacji też, ale także działanie światła przechodzącego przez nie, może zbudować to, co odbieramy jako detal – istotny fragment całości. Na obiekt architektoniczny składa się suma detali, a światło przechodzące przez otwór okienny, może tworzyć detal transcendentalny. Mimo

* Domarzewski Andrzej, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Zakład Rysunku, Malarstwa i Rzeźby.

że go widzimy, jest niematerialny, nie fizyczny. Możemy go zobaczyć, ale nie dotknąć.

Większość barw posiada specyficzne konotacje zarówno w znaczeniu religijnym, psychologicznym jak i socjologicznym. Sprawia, że nowe, irracjonalne przestrzenie wykreowane ekspresją koloru mogą budować nastrój, pomagać w skupieniu, modlitwie i wspierać misterium liturgii, umieszczając ją w innej jakości rzeczywistości. Takiemu działaniu światła jako detalu w przestrzeni architektury nie wystarczy tylko olśnienie oczu widza. Sięga ono do jego duszy. Można powiedzieć, jak trafnie napisał Mircea Eliade, że tak wyraziste działania detali świetlnych stanowią „dowody sprzeciwu wobec czasu historycznego, dowody na istnienie pragnienia, by zanurzyć się w rytmie czasowym odmiennym od tego, w którym musimy żyć i pracować” [1]. Tak rozumiana idea detalu świetlnego określa nową jego wartość.

Filozofia światła ewoluowała na przestrzeni dziejów. Promienie słońca w różnych filozofiach odgrywały szczególną rolę. W wielu kulturach były symbolem Boga. Znakomicie w słowach ujął to Jean Hani, pisząc, że „Bóg jest Światłem. Istota Piękna utożsamia się z jasnością, która wraz z harmonią i rytmem odzwierciedla Piękno Boskie” [2].

Światło jest jednym z podstawowych mediów aranżacji sakralnego wnętrza. Jego istota, czy to naturalnego, czy sztucznego, zawsze fascynowała architektów i była jednym z głównych elementów świadomego kształtowania architektury, formy, a także nastroju, klimatu. Zarówno naturalne jak i sztuczne, najmocniej wpływa na architekturę, między innymi, dzięki projektowanym w niej kompozycjom witrażowym. Kreuje i aranżuje ono przestrzeń sakralną, zmieniając jej parametry w miarę naturalnych, cyklicznych zmian w czasie dni i pór roku. Często przeistacza ją wtedy w niematerialną rzeczywistość, a transformując naturalne kształty i natężenia barw, dodaje nowe efekty. Umiejętne wydobywanie faktur ścian, posadzek,

a także eksponowanie detali rzeźbiarskich wprowadza dodatkowe walory, wzbogacające jednocześnie wnętrza bez jakiegokolwiek ingerencji w zastane dzieło architektury.

Światło przefiltrowane przez szkło witraży, padające na wybrane fragmenty architektury, jak też przestrzeni architektonicznej, może pełnić rolę detalu architektonicznego. I to detalu szczególnego, bo przez swą istotę działającego na wszystkie nasze zmysły. Może pełnić rolę detalu architektonicznego przemieszczając się i zmieniając kształty oraz barwy wraz z ruchem słońca. Oczywiście nie jest to typowy, podlegający stereotypowym osądom naturalny fragment architektury, ale przez swą obecność we wnętrzu, przejmuje rolę detalu w zmiennych, specyficznych warunkach.

Promienie słońca jak też związane z nimi pojęcie światłości nadprzyrodzonej mają duże znaczenie w tradycji religijnej. Spotkanie ze światłością symbolizowało nowe narodziny duchowe. Dostrzegano w nim czynnik materialny i jednocześnie niematerialny, w którym rzeczywistość może stać się widoczna. Niematerialną postać światła można zobaczyć, ale niemożliwe staje się jej dotknięcie. Można ją przeniknąć, ale ona także może przenikać.

Mircea Eliade analizuje działanie symboliki religijnej, pisząc między innymi o efektach działania. Czytamy, że „dzięki symbolowi przeżycie jednostkowe zostaje rozbudzone i przemienione w akt duchowy” [3].

Dzięki współdziałaniu i przenikaniu się czynników naturalnych wewnętrznych i zewnętrznych oraz ideowych, ta przestrzeń może przeistoczyć się w nienaturalną rzeczywistość. Obserwacja postaci ludzkich znajdujących się wówczas we wnętrzu, stwarza wrażenia niematerialne, duchowe, nieziemskie. W miarę zmian światła w różnych porach dnia czy roku na zewnątrz, ludzie zaczynają stawać się „obiektami”, przesuwanymi się plamami światła o nieokreślonych granicach, tworząc jakby przestrzenną transformację

witraża z powtarzającymi się wizualnymi zmianami i efektami barwnymi. Mieszanie światła powodowane zjawiskami odbicia, załamania czy interferencji fal świetlnych zaczyna docierać w przewidywane i przypadkowe miejsca wnętrza świątyni. Transformując je, uaktywnia wyobraźnię odbiorcy. Wrażenia zmysłowe przekształcając się kolejno w emocje powodują, iż wydaje się, że kiedy oglądamy dzieło wywołujące wzruszenie, to w całej naszej istocie powstają echa i rezonanse podobne do muzycznych harmonicznym dźwięków. Pod wpływem działania nowych i zróżnicowanych czynników, takich jak: zmienne światło powodujące wibrację barw, dodanie kilku źródeł światła, refleksy, odbicia i załamania światła powodowane przez inne barwy i światło oraz sposób i umiejscowienie przedmiotów barwnych, harmonijny układ zastosowanych barw w naturalny sposób musi ulegać przemianom. Istotną cechą symboliki światła jest jego „wielowartościowość (multiwalencja)” [4].

Zjawisko percepcji światła w pierwszym momencie wydaje się być oczywiste, a dzięki ciągłemu obcowaniu z nim, wręcz dobrze znane. Wielu badaczy stwierdza, że prawda wygląda nieco inaczej. Proste zależności między natężeniem światła a kolorem i ich działaniem na człowieka, jego organizm i umysł są rzeczywistości bardzo skomplikowane. Psychologowie, na przykład, ostrożnie odnoszą się do tego zagadnienia nie traktując go jednoznacznie, przez co zwiększa się jego tajemniczy, wręcz mistyczny fenomen niepoznawalności.

Działanie światłem jest określeniem umownym i bardzo ogólnie określającym złożoność tego rodzaju procesów. Zróżnicowane możliwości działania mają głęboki aspekt psychologiczny, fizjologiczny,

filozoficzny, a w konsekwencji – duchowy. Przenikanie promieni świetlnych przez barwne szkło jest jednym z podstawowych rodzajów operowania światłem w przestrzeni sakralnej, gdzie możemy obserwować zachodzenie symbiotycznych związków między światłem, materią i otoczeniem a odbiorcą. Między innymi, w ten sposób pomaga się wprowadzać wiernych w sferę *sacrum*, poza obręb tego, co ludzkie.

Otwory okienne wraz z przeszkleniami wyznaczają granicę między strefami *sacrum* a *profanum*, są rodzajem bramy między światami. Witraż nie jest wypreparowanym, niezależnym elementem wnętrza, ale tworzy z nim nierozzerwalną, wzajemnie oddziałującą na siebie całość.

Znakomitym przykładem ilustrującym omawiane efekty może być przestrzeń wnętrza kościoła parafialnego pw. św. Wawrzyńca w Głowaczowie, projektu Władysława Pieńkowskiego. Autorką witraży w tej świątyni jest Hanna Szczypińska. Światłem został tu wykreowany niecodzienny w wyrazie detal. Autorka witrażowych kompozycji tego kościoła, posługując się stosunkowo prostą gamą barw, w czytelnych, mocnych zestawieniach, niemal perfekcyjnie rozegrała efekty działania światła i koloru we wnętrzu. Witraże nie mają tu charakteru przedstawieniowego, są to abstrakcje. W nawach bocznych umiejscowione są w betonowych prefabrykacjach przeszklenia w typie geometrycznym, powstałe z układów prostokątnych. Każde okno posiada inny klimat kolorystyczny, na zmianę, w ciepłej i chłodnej tonacji. Powoduje to efekt barwienia poszczególnych fragmentów ścian świątyni. „Malowanie” fragmentów przestrzeni architektonicznej zróżnicowanym światłem, podkreśla szlachetną, przejrzystą prostotę projektu architektonicznego.

W tym przypadku, istotne stało się umiejętne różnicowanie natężeń barwnych. Kolor uzyskuje tu ciągle nowe znaczenie dzięki powiązaniu z przenikającymi się i zmieniającymi kształtami. Przestrzeń w kompozycjach jest wtedy nierzeczywista, określana właśnie przez stosunki kształtów i barw. Kreacja artystyczna dokonała się przez działanie barwą światła.

W nawie głównej nad wejściem oraz na chórze powstają zbliżone efekty barwne na ścianach i podłodze. W prezbiterium jednak kompozycja przybiera charakter bardziej organiczny. W żelbetowe ramy wstawiono układ kompozycji prostokątnych o zmiękczających się krawędziach, przeplecionych motywami wstęgowymi, płynnymi liniami horyzontalnymi łączącymi rozrzucone po całej płaszczyźnie zaokrąglone ściany, symbole monstrancji. Całość znakomicie komponuje się w pasie okręgu prezbiterium, harmonijnie łącząc się w jedność z witrażową aranżacją nawy głównej. Surowy charakter wszystkich witraży stał się dla artystki pretekstem do skomponowania w prawym, zewnętrznym wejściu do nawy bocznej, w obramowaniu portalu i pionowym równoległym pasie w tej nawie, przepięknej, lirycznej kompozycji, także abstrakcyjnej. Wykonana została w technice zbliżonej do *dalle de verre*, z tą tylko różnicą, że użyto szkła nie obrabianego żadnym narzędziem ze względu na jego techniczne właściwości uzyskiwane w naszych hutach – kruchość i nieelastyczność. Płaszczyzny kompozycji nie są więc dużych rozmiarów, lecz w obecnej postaci stanowią niepowtarzalny element tego kościoła.

Ten rodzaj przeszklenia pozwolił na wprowadzenie do wnętrza świątyni bardzo specyficznego klimatu i oryginalnego światła. Przemyślany, mądrze

skomponowany układ kompozycyjny witraża zyskuje na efektywności oddziaływania. Harmonia barwna nie tylko pozostaje czytelna, ale w poszczególnych przypadkach posiada dodatkowe walory. Witraże „roztafiając” wewnątrz w świetle, rozkładają przestrzeń na barwy, działające na odbiorców z dużą intensywnością. Efekty działania witraży pozwalają przeżywać inną jakość rzeczywistości, wywołując wysublimowane nastroje i odczucia.

Atmosfera koloru wywołanego światłem sprawia, że „drgnienie duszy” odbiorcy wydaje się być donioślejsze, od najważniejszych wydarzeń w życiu człowieka. Dzięki barwnym przeszkleniom także dramaturgia sakralna zyskuje nowe środki wyrazu. Umysł odbiorcy podąża w klimat kontemplacji, połączonej z doznawaniem przyjemności estetycznej. „Kontemplacja jest *perspicaks et Liber animi contuitus In res perspicendas* (swobodnym i bystrookim wglądem duszy w oglądane rzeczy), a następnie zmienia się w rozkoszne i radosne stopienie się z podziwianymi rzeczami. W rezultacie przyjemność estetyczna powstaje wtedy, gdy dusza odnajduje w materii swoją własną harmonijną strukturę” [5].

Oczywistym wobec takich oddziaływań staje się problem działania światła na samą architekturę. Barwne plamy powstałe przez przenikanie światła przez szkło witraża „malują” fragmenty przestrzeni architektonicznej. Kreacja artystyczna dokonuje się przez działanie barwą światła przejmującego rolę detalu architektonicznego..

Odbiorcy w pierwszym momencie zaskoczeni ekspresją, zaczynają rozumieć, że wielkie dzieła sztuki mogą posiadać niepowtarzalną wartość duchową.

PRZYPISY

- [1] M. Eliade, *Aspekty mitu*, Warszawa 1998, s. 198.
[2] J. Hani, *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994, s. 140.
[3] U. Eco, *Sztuka i piękno w Średniowieczu*, Kraków 1997, s. 21.
[4] M. Eliade, *Mefistofeles i androgyn*, Warszawa 1994, s. 218.
[5] *Ibidem*, s. 213.

BIBLIOGRAFIA

- Czerwiński M., *Magia, mit i fikcja*, Warszawa 1994.
Eco U., *Sztuka i piękno w Średniowieczu*, Kraków 1997.
Eliade M., *Obrazy i symbole*, Warszawa 1998.
Eliade M., *Mefistofeles i androgyn*, Warszawa 1994.
Eliade M., *Aspekty mitu*, Warszawa 1998.
Hani J., *Symbolika świątyni chrześcijańskiej*, Kraków 1994.
Żychowska M.J., *Współczesne witraże polskie*, Kraków 1999.